



W PRAKTYCE

Przygotowała mgr Dorota Więckowska

Szkoła Podstawowa nr 2 w Pruszczu Gdańskim

SPOSTRZEŻENIA NA TEMAT PRACY METOD KOLOROWEJ ORTOGRAFII w Szkole Podstawowej Nr 2 w Pruszczu Gdańskim

Pracę metodą "Kolorowej Ortografii" zwaną też Ortofrajdą rozpoczęto w roku szkolnym 2000/2001 z klasą pierwszą. Zainicjowana została przez rozprawienie wśród dzieci nauczania początkowego pozycji wydawniczej "Pamięciowo-wzrokowego słownika ortograficznego" autorstwa Lesława Furmagi. Słownik, opatrzony opinią Polskiego Towarzystwa Dysleksji wzbudził duże zaufanie zarówno pedagogów, jak i rodziców, a dzieciom spodobały się nie tylko kolorowe wyrazy, ale również zabawne kolorowe wierszyki ortograficzne. I tak zaczęła się przygoda z Ortofrajdą w naszej szkole.

W pierwszym etapie stosowania była to bardziej metoda mimowolnego uczenia się niż nauczania co zresztą zakłada autor tej koncepcji. Dzieci kolorowały czytane teksty oraz przepisywały trudne ortogramy. W klasie na bieżąco eksponowane były kolorowe wyrazy, w których trudności ortograficzne pisane były umówionym kolorem. Ponadto dzieci prowadziły własne podręczne słowniki ortograficzne w których umieszczały trudne dla nich słowa, nie zapominając o kolorowaniu. Przez wzgląd na to, że dzieci były na etapie poznawania liter, nie odchodzono od ich znaku graficznego na rzecz kolorowego okienka, widząc w tym pewne niebezpieczeństwo dla skutecznej nauki liter, szczególnie tych będących oznaczeniem dla dwóch głosek.

W drugim semestrze klasy pierwszej wszystkie klasy odbyły wycieczkę do Krainy Ortofrajdy, gdzie miały okazję spotkać jej twórcę - Lesława Furmagę. Uczniowie uczestniczyli w plenerowych zabawach ortograficznych, a nauczyciele i opiekunowie mieli możliwość obserwować pracę z dziećmi, a na zakończenie spotkania otrzymali stosowne zaświadczenia.

W nowym roku szkolnym 2001/2002 niektórzy nauczyciele rozpoczęli systematyczne nauczanie ortografii nową metodą, szczególnie w klasach drugich. Metodą tą przygotowywane były dzieci do comiesięcznych konkursów ortograficznych na poziomie klas II i III. Dyktando konkursowe poprzedzały gry i zabawy dydaktyczne opracowane przez nauczycieli. Do

najciekawszych zaliczyć należy: "Ortograficzne pranie Wyrazów", "Bal w Ortofrajdzie", kolorowe dyktanda oraz kolorowe teksty do przepisywania i czytania. Bardzo atrakcyjną formą pracy okazała się zuchowa metoda zdobywania "Sprawności Ortofrajdka" oraz "Kącik Ortofrajdka". Należy zaznaczyć, że metoda "Kolorowej ortografii" daje możliwość tworzenia ogromnej liczby atrakcyjnych i aktywizujących uczniów zabaw dydaktycznych, wspomagających nauczanie ortografii w klasach młodszych.

Testując w praktyce tę metodę pracy nad poprawnością ortograficzną prowadzono comiesięczne dyktanda konkursowe we wszystkich klasach II-III. Dokonując analizy skuteczności metody posłużono się średnią ocen z dyktand. Zaobserwowano zdecydowany wzrost poprawności ortograficznej uczniów nauczania początkowego. Wyższe wyniki odnotowano w klasach III. Fakt ten tłumaczy lepsza znajomość zasad będących postawą nauczania ortografii na tym etapie nauki. Uczniowie klas II uczyli się ortografii przez zabawę i przykładali większą wagę do poprawnego wypełniania kolorowych dyktand. Nauczyciele uczący tą metodą zgodnie twierdzą, że uczniowie preferują tego typu dyktanda. Przykładem mogą tu być uczniowie klasy II d, gdzie praca tą metoda miała charakter rozszerzony ze względu na dużą liczbę dzieci ze specyficznymi trudnościami w nauce i zaliczonych do grupy zagrożonych dysleksją.

Po wstępnym zdiagnozowaniu przez nauczyciela powyższych trudności konieczne okazało się poszukiwanie nowych technik lub metod pracy nad poprawnością ortograficzną. Pozpoczęto więc intensywną pracę nad wdrażaniem w tej klasie systemu dydaktycznego zwanego "Kolorową ortografią". W pierwszym semestrze klasy II polegała ona na przypomnieniu ortogramów opracowanych w klasie pierwszej. Prowadzone były systematycznie kolorowe dyktanda (utrwalające i sprawdzające konkretne zasady ortograficzne): wyrazy dyktowane i pisane z kolorowaniem, wyrazy z lukami do pokolorowania oraz teksty dyktowane konkursowe i klasowe (uczniowie pisząc je mogli używać kolorów). W drugim semestrze wprowadzone zostały, zamiast pojedynczych ortogramów z lukami, teksty z lukami. Cyklicznie sprawdziany ortograficzne poprzedzane były zabawami dydaktycznymi opartymi na systemie Lesława Furmagi, uzupełnionymi o ćwiczenia zawarte w podręcznikach i innych publikacjach, a utrwalające poznane zasady pisowni.

W klasie funkcjonował "Kącik Ortofrajdka", w którym dzieci miały do dyspozycji ćwiczenia ortograficzne, w tym teksty z lukami do kolorowania i szablony do samodzielnego sprawdzania. Dzieci miały również okazję do poznawania ortografii i jej zasad przez śpiew i taniec. Uczyły się i śpiewały piosenki-zasady ortograficzne na znane polskie melodie.

Efekty tej pracy rejestrowano na arkuszu ewaluacji nauczania ortografii w klasie II d, z którego wynika, że zdecydowanie wyższe średnie uzyskiwali uczniowie z dyktand kolorowych, w których należało wstawić w lukę kolor lub literkę w kolorze. Średnie ocen wykazują bowiem tendencję

wzrostową, a kształtują się one w granicach od 3,42 w październiku do 5 -w maju. Jeśli chodzi o teksty dyktowane wewnątrzklasowe, w których uczniowie stosowali kolor, ich średnie ocen kształtują się w 3,0 w grudniu do 4,7 w marcu. Poza wynikami dyktanda październikowego (3,1) pozostałe średnie są powyżej 4. Najslabiej wyglądają wyniki dyktand konkursowych, w których dzieci nie używały kolorów. Ich średnie oscylują od 3 w grudniu i lutym do 3,8 w marcu. Widać tu jednak stopniowy wzrost poprawności. Z powyższego wynika, że klasa ucząca się takim systemem ma trudności z pisaniem zwyczajnych dyktand. Podczas kolorowych dyktand uczeń, żeby napisać trudność w kolorze, musi się zatrzymać, aby wziąć kredkę. Przerzywa zatem pisanie, unikając w ten sposób pomyłki mechanicznej. Ma też czas na zastanowienie się nad zasadami, co tłumaczy lepsze wyniki z tego typu dyktand.

W badanej klasie metoda ta dała zadowalające rezultaty, gdyż stworzyła szanse poprawy uczniom zagrożonym dysleksją, a uczniom zdolnym pozwoliła podnieść ich dotychczasowe umiejętności. Słabsi mogli otrzymywać lepsze oceny i zdobywać sprawność Ortofrajdka wraz z innymi uczniami, co dodało im pewności i zwiększyło ich motywację do pracy. Metoda ta wyzwoliła w dzieciach swoisty rodzaj czujności ortograficznej, którą należałoby pielęgnować w następnej klasie. Moim zdaniem nie ma potrzeby całkowicie rezygnować z kodowania trudnych ortogramów i prowadzenia słowniczków, gdy tymczasem dyktanda mogą być prowadzone w sposób tradycyjny. Dzieci powinny ćwiczyć zasady zarówno w sposób tradycyjny, czego jestem zwolenniczką, ale i podczas zabawy i przerw międzylekcyjnych w "Kąciku Ortofrajdka". Taka forma pracy wyrabia u dzieci samodzielność w uczeniu się, zwiększa zainteresowanie pogłębianiem wiadomości na różne sposoby, a szczególnie przez zabawę.

Podsumowując, należy stwierdzić, że metoda "Kolorowej ortografii" jest doskonałą metodą uzupełniającą proces nauczania ortografii w klasach młodszych, ponieważ podczas zajęć angażowane są wzrok, słuch oraz czynności ruchowe, a więc uwzględniona jest zasada polisensorycznego uczenia się dzieci w tym wieku. Nie należy jednak stosować jej jako metody samodzielnej, chyba że w terapii pedagogicznej. Niewątpliwą jej zaletą jest możliwość tworzenia dużej liczby zabaw dydaktycznych oraz ćwiczeń stanowiących niejako "rozgrzewkę ortograficzną".

